



Warszawa, 28 stycznia 2011 r.

**Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej**

**Pani
Katarzyna Knap
z Rodziną**

*Wielce Szanowna Pani,
Pogrążona w żałobie Rodzino,
Szanowni Państwo!*

Żegnamy dziś świętej pamięci Marcina Roberta Knapa – ratownika medycznego służącego przy Polskim Kontyngencie Wojskowym w Afganistanie. Chociaż nie ma słów, którymi można ukoić ból po stracie najbliższego, przekazuję rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia. Łączę się w cierpieniu z żoną Marcina, Panią Katarzyną Knap, ojcem Ireneuszem oraz bratem Pawłem i wszystkimi bliskimi.

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjąłem wiadomość o tej śmierci. Marcin Knap podzielił los z tymi, którzy ryzyko poniesienia najwyższych ofiar mają wpisane w żołnierską dolę – uświadamiając też nam, że Rzeczypospolita, biorąc udział w walce o pokój, płaci życiem najlepszych obywateli, nie tylko w mundurach.

Marcin Knap był cenionym i doświadczonym ratownikiem – wcześniej towarzyszył polskim żołnierzom podczas misji w Republice Czadu. Zdawał sobie sprawę z ryzyka jakie wiąże się ze służbą w Afganistanie – a mimo to zdecydował się na nią. Z dala od granic Polski niósł nadzieję ludności afgańskiej oraz wsparcie swoim towarzyszom. Powierzone obowiązki wypełniał profesjonalnie i z zaangażowaniem, przynosząc dumę swojej Ojczyźnie. Zginął służąc w Jej imieniu.

Winni jesteśmy szacunek życiowej i zawodowej postawie Marcina Knapa. Jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wyrażam wdzięczność za jego służbę i pracę, przekazuję najwyższe wyrazy uznania dla jego odwagi i poświęcenia. Ktoś, kto gotów jest narażać własne życie w imię wolności i bezpieczeństwa innych zasługuje na miano bohatera. Rzeczypospolita nie zapomni tej ofiary.

Oddajmy hołd Marcinowi Knapowi, ratownikowi medycznemu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie. Cześć Jego pamięci!

Brigitte Teodorowicz